

MEN rozważa rezygnację z ustnych matur

22 kwietnia 2020

24 kwietnia maturzyści zakończą rok szkolny. Jednak wciąż nie wiadomo, kiedy będą mogli przystąpić do egzaminu maturalnego. Minister edukacji narodowej zapowiada, że jeśli sytuacja epidemiologiczna się uspokoi, zarówno matury, jak i egzamin ósmoklasisty będzie można przeprowadzić w czerwcu. Rozważana jest jednak rezygnacja z egzaminów ustnych. MEN stara się również przygotować na ewentualne kontynuowanie nauki zdalnej od września w razie drugiej fali zachorowań.

https://3.newseria.pl/video/384332540_MEN_rok_szkolny_1_sz.mp4

„Są już przygotowane arkusze zarówno na egzamin ósmoklasisty, jak i egzamin maturalny. Teraz została tylko kwestia dystrybucji i dania wyraźnego sygnału, kiedy te egzaminy mają się odbyć. Centralna Komisja Egzaminacyjna jest do tego już przygotowana” – mówi Dariusz Piontkowski, minister edukacji narodowej. „Podobnie przygotowane są już zespoły nadzorujące przebieg egzaminu pisemnego zarówno w szkole podstawowej, jak i średniej. Wiadomo, że uczeń idący na egzamin, czy to maturalny, czy ósmoklasisty, będzie musiał zabrać ze sobą długopis, linijkę czy ekierkę, natomiast o tym, czy będzie musiał przyjść w maseczce, zdecyduje już minister zdrowia i Główny Inspektor Sanitarny, którzy wydadzą odpowiednie decyzje w tej sprawie”.

Od wskazań ministra zdrowia będzie także zależało, jaką formę przybiorą egzaminy. Jednym z rozważanych wariantów jest rezygnacja z egzaminów ustnych, które i tak nie mają znaczenia przy rekrutacji na wyższe uczelnie. Ponieważ egzaminy odbędą się najwcześniej w czerwcu, oryginały świadectw i zaświadczenia o zdanym egzaminie mogłyby być przekazywane na przełomie lipca i sierpnia etapami, by duże grupy uczniów i rodziców nie stykały się ze sobą. Jest także propozycja, by na

życzenie rodzica móc wystawiać świadectwa w formie elektronicznej.

„Na razie chcemy doprowadzić do tego, aby takie egzaminy się odbyły. Według nas i wielu specjalistów nie ma w tej chwili lepszej metody niż egzamin zewnętrzny, czy to egzamin maturalny, czy egzamin ósmoklasisty, żeby sprawdzić przynajmniej część wiedzy i umiejętności uczniów. Taki egzamin daje najbardziej porównywalne wyniki, które mogą być obiektywnym sposobem weryfikacji umiejętności uczniów i mogą decydować o przyjęciu do szkół czy to wyższych, czy średnich” – tłumaczy Dariusz Piontkowski. „Gdyby natomiast warunki epidemiczne nie pozwoliły na to, aby przeprowadzić egzaminy, wówczas bierzemy pod uwagę także inne warianty”.

Ponieważ nie wiadomo, według jakiego scenariusza przebiegać będzie pandemia, i wystąpienie drugiej fali zachorowań jesienią jest uważane za prawdopodobne, resort liczy się z ewentualnością kontynuowania nauki zdalnej także w nowym roku szkolnym. Minister edukacji narodowej podkreśla, że platforma ePodręczniki.pl, z której mogą korzystać nauczyciele, będzie wzbogacana o nowe narzędzia, w tym specjalnie stworzone komunikatory czy dodatkowe materiały dydaktyczne zarówno do nauczania ogólnokształcącego, jak i zawodowego. Część konkursów na tworzenie tych materiałów jest już rozpisana, inne będą rozpisywane w najbliższym czasie.

„Dziś jesteśmy po pierwszym, najtrudniejszym okresie, kiedy wszyscy musieli poznać nowe techniki kontaktu na odległość i ustalić zasady pracy. Po pierwszych trudnościach dziś można powiedzieć, że nauczanie na odległość jest całkiem dobrze zorganizowane” – ocenia Dariusz Piontkowski. „Gdyby więc była konieczność wznowienia takiego nauczania w nowym roku szkolnym, gdyby sytuacja epidemiologiczna nie pozwalała na powrót do tradycyjnych zajęć, to będziemy po prostu kontynuowali tę formę, która funkcjonuje od ponad miesiąca”.

Źródło: [Newseria.pl](https://www.newseria.pl)